

## Zgrany zespół to podstawa. "Bobrowianki" dają czadu!

data aktualizacji: 2024.06.14 autor: Joanna Kielak



Najnowszą inicjatywą „Bobrowianek” była organizacja imprezy z okazji dnia dziecka. Dla najmłodszych przygotowano zabawy animacyjne, zapłatanie warkoczyczków, dmuchaną zjeżdżalnię. Były lody, lemoniada i ognisko z kiełbaskami. Strażacy z Osuchowa poprowadzili kurs pierwszej pomocy, a druchowie z Piekar - zawody sportowe. (fot. fb/KGW Bobrowianki)

**Nowoczesne, kreatywne, pełne zapału do pracy - tak przedstawiają się panie, które od zaledwie kilku miesięcy działają w Kole Gospodyń Wiejskich „Bobrowianki”. Już udowodniły, że pomysłów na integrację lokalnej społeczności faktycznie im nie brakuje.**

Pomysł, by w Bobrowcach powstało koło gospodyń, którego nigdy na tym terenie nie było, padł podczas... styczniowego zebrania rodziców w miejscowej podstawówce. Zaledwie kilka tygodni później KGW „Bobrowianki” zostało oficjalnie zarejestrowane w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

- Inicjatywa została bardzo dobrze przyjęta już podczas zebrania rodziców, a to dało nam motywację do tego, by pomysł zrealizować - mówi Karolina Kowalska, zastępca przewodniczącej KGW „Bobrowianki”. - Panie, które należą do koła to w znacznej części mamy i babcie uczniów szkoły. Chciałyśmy wspomagać placówkę w organizacji różnych działań.

Jak piszą same o sobie: „Bobrowianki” każdego dnia udowadniają, że współpraca i zgrany zespół to podstawa. Młode sąsiadki szukały „powodu” do wyjścia z domu – takiego, który pozwoli im zrobić coś dla siebie i innych, a przy okazji „realizować się” na niecodziennych płaszczyznach”.

- Naszym zadaniem jest zatarcie granicy pomiędzy pokoleniem „młodych” a osobami starszymi w naszej społeczności – przekonują. – Chcemy zaktywizować lokalną społeczność poprzez organizację spotkań, warsztatów czy choćby w późniejszym czasie wyjazdów i wycieczek. Ważna jest dla nas wymiana doświadczeń, umiejętności i talentów.

Pierwszą inicjatywą, którą udało się im zorganizować była wiosenna zbiórka elektroodpadów. W ten sposób chciały zdobyć fundusze na realizację kolejnych pomysłów.

- Zastanawialiśmy się, jakim powodzeniem będzie cieszyła się ta akcja, bo zaledwie trzy miesiące wcześniej podobną zorganizowano w szkole w Bobrowcach – przyznaje Karolina Kowalska. – Tymczasem udało nam się zebrać dwa kontenery elektroodpadów. Zainteresowanie przerosło nasze najśmielsze oczekiwania. Zasięg akcji był tak duży, że sama odbierałam baterie z Żabiej Woli.

Gospodynie w swoich działaniach łączą tradycję z nowoczesnością. To właśnie one przygotowały sześciometrową palmę wielkanocną, zorganizowały świąteczne warsztaty dla dzieci. Dzięki ich inicjatywie do sołectwa wróciły zapomniane już nieco majówki przy kapliczkach.

- Gdy byłam dzieckiem, na majówki zabierała mnie babcia, dziś same śpiewamy – mówi wiceszefowa koła. – Udało nam się też odnowić trzy kapliczki.

„Bobrowianki” zadebiutowały w plenerze podczas majowego odpustu w Osuchowie. Po raz pierwszy uroczystość nie ograniczyła się jedynie do mszy, a stała się wydarzeniem integrującym lokalną społeczność. Panie na swoim stoisku częstowały pajądą chleba ze smalcem, sprzedawały ciasta. Wystąpiły też na scenie, by pochwalić się talentem wokalnym.

- Próby miałyśmy przy okazji majówek – mówi z uśmiechem Karolina Kowalska. – Kto wie, może z szerszym repertuarem wystąpimy podczas powiatowych dożynek.

Obecnie do koła należy już prawie 30 osób, nie tylko z Bobrowiec, ale też sąsiednich miejscowości. Panie zachęcają także mieszkanki wsi: Suszeniec, Janówek, Wygnanka, Małachowszczyzna, Pawłowice i Nowe Poręby do tego, by dołączyły do grupy.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/43803-zgrany-zespol-to-podstawa-bobrowianki-daja-czadu>